Wybory w Stanach – znowu z dużej chmury mały deszcz?

Komentarz z 24.10.2016 r.
Sebastian Buczek
Prezes Zarządu Quercus TFI S.A.

Z serii: Co nas dziwi?

Wielkimi krokami zbliżamy się do magicznej daty 8 listopada. I co? I nic! **Jak na razie nie sprawdziły się zapowiedzi, że przed nami ciężka wyborcza jesień na rynkach.** Indeks S&P500 ani drgnie od kilku miesięcy. A czasu na ewentualne większe ruchy zostało coraz mniej.

SPX_1_rok

Czyżby znowu miała się sprawdzić stara rynkowa maksyma, że z dużej chmury pada zwykle mały deszcz? Wszystko na to wskazuje. Być może, dlatego, iż w sondażach prowadzi **H. Clinton, która z perspektywy inwestorów wydaje się kandydatem bardziej preferowanym, bo bardziej przewidywalnym.** Musiałaby stać się jakaś katastrofa, aby przegrała wyścig o prezydenturę. Albo jej rywal, D. Trump, nagle musiałby całkowicie zmienić swoją strategię (milczenie jest złotem?). Ale czasu zostało naprawdę niewiele.

Jakie mogą być **konsekwencje zwycięstwa H. Clinton**? Być może trochę za wcześnie spekuluję, ale **nie powinny być one specjalnie odczuwalne.** Rynki dyskontują wygraną H. Clinton. Niektórzy analitycy twierdzą, że może mieć to pewne znaczenie dla amerykańskiego dolara, wskazując na możliwe jego osłabienie, również w dłuższym okresie. Tym bardziej, że w ostatnich latach amerykańska waluta sporo zyskała na wartości. A słabszy dolar, to potencjalne wzrosty cen akcji w Nowym Jorku i woda na młyn dla surowców.

EURUSD_10_lat

Jak zwycięstwo H. Clinton może być przyjęte w Polsce? Z ulgą. I nie chodzi tu o ewentualny wzrost cen akcji na nowojorskiej giełdzie. Myślę bardziej o geopolitycznym punkcie widzenia. Zaskakujące relacje D. Trumpa z naszym wschodnim sąsiadem stresują Polaków. Mogłoby się zrobić mało przyjemnie, gdyby jakimś cudem to jednak D. Trump został 45 amerykańskim prezydentem.

Reasumując, wielkimi krokami zbliżamy się do wyborów w Stanach. Jak na razie – zgodnie z przysłowiem z dużej chmury mały deszcz – rynki zachowują się wyjątkowo spokojnie. Jeśli nic spektakularnego się nie wydarzy, H. Clinton zostanie pierwszą kobietą-prezydentem najważniejszego kraju na świecie, a inwestorzy będą musieli poszukać sobie kolejnego czynnika ryzyka (podwyżki stóp przez Fed?).

Autor jest założycielem i Prezesem Zarządu Quercus TFI S.A. Jest także profesorem nadzwyczajnym w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie edukacyjno – informacyjny / promocyjny i stanowi on wyraz własnych ocen, przemyśleń i opinii autora (autorów). Niniejszy materiał nie stanowi oferty ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Podane informacje nie mogą być traktowane jako usługa doradztwa inwestycyjnego lub innego typu doradztwa, w tym świadczenia pomocy prawno - podatkowej. Podane informacje nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego ani publicznego proponowania w rozumieniu ustawy o ofercie publicznej.
Autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. dołożyli należytej staranności w celu zapewnienia, aby zawarte w niej informacje były rzetelne i oparte na wiarygodnych źródłach. Niemniej jednak autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. nie ponoszą odpowiedzialności za jej prawdziwość i kompletność informacji, ani za wszelkie szkody mogące powstać w wyniku wykorzystania niniejszej publikacji lub zawartych w niej informacji.
Quercus TFI S.A. posiada zezwolenie na prowadzenie działalności udzielone przez Komisję Nadzoru Finansowego, będącą dla Quercus TFI S.A. organem nadzoru.
Quercus TFI S.A. udostępnia niniejszą publikację nieodpłatnie. Quercus TFI S.A. informuje, że z każdą inwestycją związane jest ryzyko.

- Drukuj
- PDF
- 9 odsłon

Wszystkie komentarze zarządzającego